

Sygn. akt II AKa 67/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Halina Czaban
Sędziowie	SSA Janusz Sulima (spr.) SSA Jacek Dunikowski
Protokolant	Elżbieta Niewińska

przy udziale prokuratora Joanny Gref-Drejer

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2020 r.

sprawy **A. Z.**

oskarżonego z art. 280 §1 k.k. i z art. 280 §2 k.k.

z powodu apelacji prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 30 września 2019 r., sygn. akt II K 51/17

I. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej czynów zarzuconych w punktach I oraz II i w tym zakresie sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Suwałkach;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w części dotyczącej czynu zarzuconego w punkcie III i w tym zakresie kosztami procesu za II instancję obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 67/20	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		

1. CZEŚĆ WSTĘPNA	
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji	
<i>wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 30 września 2019 roku, sygn. akt II K 51/17</i>	
1.2. Podmiot wnoszący apelację	
oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
oskarżyciel pośilkowy	
oskarżyciel prywatny	
obrońca	
oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
inny	
1.3. Granice zaskarżenia	

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
na korzyść na niekorzyść	w całości	
w części	co do winy	
co do kary		
	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	

	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
	art. 439 k.p.k.	
	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
uchylenie	zmiana	
2. USTALENIE FAKTÓW W ZWIĄZKU Z DOWODAMI		

PRZEPROWADZONYMI PRZEZ SĄD ODWOŁAWCZY				
2.1. Ustalenie faktów				
2.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.2. Ocena dowodów				
2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody,				

<p><i>które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i></p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW I WNIOSKÓW</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>1 2.</p>	<p><i>błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenie, polegający na nieuzasadnionym i sprzecznym z pozyskanymi w toku postępowania dowodami przyjęciu, że to A. Z. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami dopuścił się będących</i></p>	<p>zasadny częściowo zasadny niezasadny</p>	

przedmiotem postępowania przestępstw rozbojów, przede wszystkim poprzez bezzasadne danie wiary wyjaśnieniom oskarżonego A. Z. i uwzględnienie tylko i wyłącznie okoliczności przemawiających na korzyść przedstawionej przez oskarżonego linii obrony z pominięciem okoliczności niekorzystnych, podczas gdy zebrany w sprawie materiał prawidłowo oceniony, przede wszystkim pierwotne zeznania D. A. oraz A. K. wskazują na sprawstwo oskarżonego, co powinno skutkować wydaniem wyroku skazującego w sprawie;

obrazę przepisów postępowania karnego mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

a) art. 7
k.p.k., art. 410
k.p.k. polegającą
na oparciu się
przez Sąd tylko
na niektórych
dowodach oraz
zaniechaniu
uwzględnienia
dowodów
przeciwnych
poprzez;

niewłaściwą
ocenę zeznań
D. n. uznając, iż
zeznania
obciążające A. Z.
pozbawione są
waloru
wiarygodności,
podczas gdy
wskazała ona
bezpośredni
udział
oskarżonego A.
Z. w zarzucanych
mu czynach,
zeznania jej były
spójne z
zeznaniem
innymi
świadków,
opisywały
właściwie
przebieg
wydarzeń,

pominięcie
zeznań A. K. przy
ocenie
wiarygodności
wyjaśnień
oskarżonego, z
których wynika,
iż znał się z A. Z.
i oskarżony był w
dniu 21.07.1997 r.

	<p><i>w hotelu przy ul. (...) w B. u T. J.,</i></p> <p><i>co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia A. Z. na podstawie ujawnionych w sprawie dowodów ocenionych w sposób niewłaściwy, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy oceniany z uwzględnieniem dyrektyw wskazanych w art. 7 k.pk. uzasadnia, iż ww. dopuścił się zarzucanych mu czynów.</i></p>		
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p><i>Zgodzić się należy z prokuratorem, że dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena zeznań świadka D. A. nie została</i></p>			

przeprowadzona
zgodnie z
dyspozycją art. 7
k.p.k. Sąd ten
też pominął to,
że relacja tego
świadka w wielu
punktach zająbia
się z innymi
dowodami.

Oдноśnie
rozboju
dokonanego na
T. J.D.
A. wyjaśniła, że
wieczorem A. K.
zabrał ją do
hotelu przy ulicy
(...) w B.. Tam
spotkali A. Z. i R.
J.. Na polecenie
A. K. zapukała
do pokoju, w
którym
przebywała
pokrzywdzona.

Gdy otworzyły
się drzwi, A. K.,
A. Z. i R. J. weszli
do środka. D. A.
podała, że ona
nie wchodziła
do tego pokoju.
Poszła do
samochodu A.
Z. i czekała
na mężczyzn. Po
chwili mężczyźni
przyszli do
samochodu.

Dowiedziała się
od nich, że
dziewczyna o
imieniu Tania nie
miała pieniędzy
i oddała im
tylko swój złoty
łańcuszek.

Wyjaśnienia D. A. korespondują z zeznaniami T. J.. Podała ona, że do zajmowanego przez nią pokoju hotelowego weszło trzech mężczyzn oraz kobieta, która zaraz go opuściła. W trakcie czynności okazania rozpoznała jednego z tych mężczyzn. Był to, wskazywany również przez D. A., A. K.. Mężczyzna ten zabrał jej złotych łańcuszek oraz pierścionek.

Faktem jest, że wyjaśnienia D. A. różnią się co jednego szczegółu od zeznań T. J.. D. A. twierdziła bowiem, że nie wchodziła do środka pokoju. Co innego zaś wynika z zeznań T. J.. Różnica w relacjach tych osób wynika jednakże zapewne z tego, że D. A. składając wyjaśnienia w charakterze podejrzanej chciała umniejszyć swoją rolę w

**dokonanym na T.
J. rozboju.**

Podkreślić też należy, że T. J. opisała wygląd dwóch mężczyzn, którzy towarzyszyli A. K.. Według niej jeden z nich był w wieku 20 – 27 lat, wzrostu około 175 – 180 cm, średniej budowy ciała. Jego włosy były koloru ciemny blond. Drugi zaś z mężczyzn był również w wieku 20 – 27 lat, wzrostu powyżej 180 cm, dobrze zbudowany. Miał sportową sylwetkę. Włosy miał krótkie i ciemne. A. Z. w chwili dokonanego na T. J. rozboju miał niespełna 24 lata. Jest on mężczyzną o wzroście 180 cm.

A. K., jako sprawcę rozboju dokonanego na T. J., rozpoznała również świadek L. I.. Jej zaś zeznania są zbieżne z depozycjami T. J. i korelują jednocześnie z wyjaśnieniami D. A. za

wyjątkiem
okoliczności
wejścia jej do
pokoju
hotelowego, w
którym
dokonano
rozboju.

Na obecność A.
Z. w dniu 21
lipca 1996 roku
w hotelu przy
ulicy (...) w B.,
wskazał również
w swoich
wyjaśnieniach A.
K., co zostało
całkowicie
pominięte przez
Sąd pierwszej
instancji.

Składając
wyjaśnienia w
dniu 6 listopada
1996 roku A.
K. (k. 160 –
161 dołączonych
akt II K 41/09)
przyznał, że w
dniu 21 lipca
1996 roku był u
T. J. w pokoju
hotelowym i
domagał się od
niej zwrotu
długu. Te
wyjaśnienia
potwierdził
będąc słuchany
w charakterze
podejrzanego w
dniu 21 marca
1997 roku (k.
618 – 621
dołączonych akt
sprawy II K
41/09). Składając
z kolei

wyjaśnienia na rozprawie w dniu 4 lutego 1998 roku (k. 1.216 akt sprawy II K 41/09) podał: „Wtedy powiedziałem D., żeby ona wróciła do tego mieszkania i powiedziała J., że ja przyjdę do J. za 5 – 10 minut. Przedzwoniłem do swojego informatora i upewniłem się, że S. jest zatrzymany, na pewno ze mną był Z., Z., J., ale tego nie pamiętam. Wymienieni byli w pokoju Tani. Mieli sprawdzić, czy jest wszystko w porządku”. Dodać też należy, że słuchany na rozprawie w dniu 1 grudnia 2005 roku (k. 2.387 odwr. – 2.388) A. K., wbrew temu co wcześniej twierdził, przyznał, że wziął od T. J. złoty łańcuszek i pierścionek.

Sąd Okręgowy do tych wyjaśnień A. K. w ogóle się nie odniósł. Tymczasem potwierdzają one relację D. A. i

tym samym w dużym stopniu ją uwiarygodniają.

Odnosnie rozboju dokonanego na S. D. A. wyjaśniła między innymi, że jechała taksówką, którą prowadził pokrzywdzony, wraz z A. K. i E. Z.. Kiedy zatrzymali się na parkingu do samochodu S. K. (1), podbiegli R. J. i A. Z.. Po zatrzymaniu się A. K. przystawił pokrzywdzonemu broń. Ona wtedy wysiadła z taksówki i poszła w kierunku samochodu, którym przyjechał A. Z.. Potem widziała, jak z taksówki pokrzywdzonego wysiadł A. Z. i ruszył do swego auta. D. A. zeznała, że wiedziała, iż S. K. (1) zabrali złoty łańcuszek.

Pokrzywdzony również zeznał, że przed napadem wiózł taksówką A. K. i dwie kobiety, z których jedna miała na imię Ż.. Wskazał też, że

kiedy zatrzymali się na parkingu, A. K. przyłożył mu od tyłu lufę pistoletu. Zgodnie z jego zeznaniami po zatrzymaniu się obie kobiety wysiadły z taksówki. Podał też, że wówczas do jego samochodu podbiegło trzech lub czterech mężczyzn. A. K. zabrał mu złoty łańcuszek.

Różnica pomiędzy wyjaśnieniami D. A. a zeznaniami S. K. (1) dotyczy ilości mężczyzn, którzy podbiegli do jego samochodu. Może to jednakże wynikać z tego, że zdarzenie było bardzo dynamiczne i dla pokrzywdzonego było na pewno traumatyczne. S. K. (1) miał przecież przystawioną do głowy broń palną. Dlatego ta różnica nie może sugerować nieszczerości ich depozycji. Poza tym pokrzywdzony nie był pewny, ilu mężczyzn

podbiegło do taksówki.

Wbrew temu, co przyjął Sąd pierwszej instancji, wiarygodności wyjaśnień D. A. co do udziału A. K. w rozboju dokonanym na S. K. (2) nie podważa fakt, że A. K. w dniu 26 lipca 1996 w G. został ukarany za drobne wykroczenie o charakterze chuligańskim.

Nie wyklucza to obecności A. K. w nocy z 26 na 27 lipca w Polsce w niedalekiej odległości od G.. Ponadto, co w ogóle nie zostało wzięte pod uwagę przez Sąd Okręgowy, A. K., będąc przesłuchiwany w trakcie posiedzenia sądowego w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania (k. 122 – 123 dołączonych akt sprawy II K 41/09) wyjaśnił, że 26 lipca 1996 roku mógł widzieć S. K. (1) na granicy wieczorem w

godzinach 1800 – 1900. Podał też, że w nocy z 26 na 27 lipca 1996 roku o godzinie 2400 wyjechał z B. pociągiem relacji W. – W..

Podkreślić należy, że D. A. w trakcie postępowania przygotowawczego konsekwentnie w swoich wyjaśnieniach przedstawiała tę samą wersję wydarzeń. Podczas wizji lokalnej przeprowadzonej w dniu 14 stycznia 1997 roku kategorycznie stwierdziła, że dokonała rozboju w hotelu przy ulicy (...) wspólnie z A. K., A. Z. i R. J.. Słuchana przez prokuratora w charakterze podejrzanej w dniu 18 lutego 1997 roku z udziałem biegłego tłumacza z języka litewskiego potwierdziła w całości swoje wcześniejsze wyjaśnienia i opisała rozbój dokonany na S. K. (1).

Również w czasie przesłuchania w dniu 18 kwietnia 1997 roku przedstawiła te same okoliczności odnośnie tego rozboju i przede wszystkim nadal utrzymywała, że brał w nim udział A. Z.. Składając z kolei wyjaśnienia w dniu 25 czerwca 1997 roku w obecności biegłego tłumacza z języka litewskiego jednoznacznie oświadczyła, że podtrzymuje swoje wcześniejsze wyjaśnienia, gdyż są one zgodne z prawdą i zostały przez nią złożone dobrowolnie.

Sąd pierwszej instancji zupełnie nie odniósł się do tego, że D. A. w trakcie śledztwa konsekwentnie i stanowczo pomawiała A. Z..

D. A. zmieniła swoje wyjaśnienia dopiero, kiedy była przesłuchiwana na rozprawie.

**Zaznaczyć
jednakże należy,
że także wówczas
nie wykluczyła,
że A. Z. wchodził
razem z A.
K. do pokoju
hotelowego, w
którym
przebywała
pokrzywdzona T.
J.. Z wyjaśnień
D. A. złożonych
na rozprawie
wynika również,
że A. Z. 26
lipca 1996 roku
brał udział w
zdarzeniu z
udziałem
pokrzywdzonego
S. K. (1).**

**Podkreślić
należy, że
tłumaczenia D.
A.
niepotwierdzenia
treści wyjaśnień
składanych przez
nią w śledztwie
są zupełnie
niewiarygodne.
Nie sposób
uwierzyć w to,
że po jej
zatrzymaniu
policjanci „wbili
jej do głowy”,
co ma mówić w
obecności
tłumacza. Nie
znała ona
przecież
wówczas języka
polskiego, a
trudno uznać, że
policjanci mówili
do niej po
litewsku lub po**

rosyjsku.
Zupełnie zaś
absurdalnie
brzmia jej
twierdzenia, że
policjanci „mieli
jakieś
właściwości
hipnotyczne”.
Ponadto tylko jej
pierwsze
wyjaśnienia
składane były
przez nią przy
udziale tłumacza
z języka
rosyjskiego. Przy
czym
oświadczyła
wówczas, że zna
język rosyjski w
mowie. Gdyby
przyjąć, że jej
wyjaśnienia
zostały
wymuszone
przez
policjantów, to
należałoby
uznać, że również
biegły tłumacz z
języka
rosyjskiego
współdziałał w
tym niecnym
procederze z
policjantami. W
późniejszych
przesłuchaniach,
kiedy podawała
okoliczności
rozboju
dokonanego na
taksówkarzu,
uczestniczył
biegły tłumacz z
języka
liteńskiego.
Zapewniała
wtedy też

**jednocześnie, że
wcześniejsze
wyjaśnienia
złożyła
dobrowolnie i są
one zgodne z
prawdą.
Zupełnie
nielogiczne są też
jej twierdzenia,
że nie zmieniła w
śledztwie swoich
wyjaśnień, gdyż
nie miała
możliwości
widzieć się ze
swoimi
najbliższymi. Nic
w gruncie rzeczy
nie stało na
przeszkodzie,
aby jeszcze na
etapie śledztwa
zaprzeczyła, że
w rozbojach brał
udział A. K..
Analizując
poszczególne jej
wyjaśnienia
należy dojść do
wniosku, że D.
A. na rozprawie
w dniu 4
lutego 1998 roku
nie chciała w
obecności A. K.
składać
obciążających go
wyjaśnień. W
każdym razie jej
wyjaśnienia z
tego dnia w
wielu punktach
jawią się jako
niewiarygodne.
Z tego powodu
nie można
jednakże uznać
za
niewiarygodne**

**również jej
wcześniejszych
wyjaśnień, z
których
jednoznacznie
wynika udział
oskarżonego w
przestępstwach
popelnionych na
szkodę T. J. i S. K.
(1).**

**Za
wiarygodnością
wyjaśnień D.
A. ze śledztwa
przemawia
również to, że na
rozprawie w dniu
1 grudnia 2005
roku
potwierdziła
treść swoich
depozycji z
postępowania
przygotowawczego.**

**W gruncie rzeczy
nie sposób
znaleźć
przyczyny, z
powodu których
na tej rozprawie
miałaby ona
składać fałszywe
wyjaśnienia.**

**Podkreślić też
należy, że
jednocześnie D.
A. nie
potwierdziła
wyjaśnień,
złożonych
podczas
pierwszego
przesłuchania
przed sądem.**

**Wbrew
stanowisku Sądu
pierwszej**

instancji, za niewiarygodnością wyjaśnień D. A. żadną miarą nie może przemawiać to, że postanowieniem z dnia 16 grudnia 1998 roku prokurator umorzył śledztwo w części dotyczącej R. J. podejrzanego między innymi o popełnienie wspólnie i w porozumieniu z A. K. i A. Z. przestępstw na szkodę T. J. i S. K. (1). Zgodnie bowiem z art. 8 §1 k.p.k. sąd karny zobligowany jest rozstrzygać samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne i nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Tym samym dokonana ocena dowodów w innej sprawie nie może mieć żadnego przełożenia na ocenę dowodów w niniejszej sprawie. Sąd co do zasady nie jest związany żadnym wyrokiem wydanym w innej sprawie

**karnej i tym
bardziej nie jest
związany
orzeczeniem
wydanym przez
prokuratora. To,
że w innej
sprawie dowód
został uznany za
niewiarygodny,
nie oznacza, że
ten sam dowód
nie może być
podstawą
ustaleń
faktycznych w
sprawie A. Z..
Z tych samych
powodów w
niniejszej
sprawie nie może
mieć
jakiegokolwiek
znaczenia, że
w uzasadnieniu
wyroku
wydanym w
sprawie II AKa
256/06 Sąd
Apelacyjny
wyraził
wątpliwości co
do
wiarygodności
pomówień D. A..**

**Jeszcze raz
należy
podkreślić, że
wyjaśnienia D.
A. ze śledztwa
oraz jej drugie
z rozprawy są
logiczne,
konsekwentne i
stanowcze, a
także znajdujące
potwierdzenie
we wskazanych
wcześniej**

dowodach. Jej zaś wyjaśnienia składane po raz pierwszy na rozprawie jawią się jako zupełnie nielogiczne i nieprzekonujące. To, że raz na rozprawie odwołała swojej wcześniejsze wyjaśnienia, nie podając jednocześnie racjonalnych i przekonujących ku temu powodów, nie może automatycznie dyskwalifikować dowodu z jej wyjaśnień.

Podnieść też należy, że oskarżony nie przedstawił żadnego racjonalnego powodu, dla którego D. A. miałaby fałszywie i tendencyjnie pomawiać A. Z.. Wręcz absurdalna byłaby teza, że kłamliwie obciążyła oskarżonego, gdyż odebrał od niej paszport swojej żony, który wcześniej D. A. miała ukraść. Jego twierdzenie, że w

<p>ogóle nie zna A. K. są sprzeczne nie tylko z wyjaśnieniami D. A., ale również z wyjaśnieniami samego A. K..</p> <p>Szereg zatem okoliczności przemawia za wiarygodnością wyjaśnień D. A. ze śledztwa.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Suwałkach do ponownego rozpoznania.</p>	<p>zasadny</p> <p>częściowo zasadny</p> <p>niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wniosek jest zasadny w części dotyczącej czynów zarzucanych oskarżonemu w punktach I i II. Zasadność wniosku w tym zakresie podyktowana jest trafnością zarzutów z apelacji prokuratora.</p>		

<p><i>Należy bowiem uznać, że Sąd pierwszej instancji dokonał błędnej oceny dowodów.</i></p>		
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
<p>1.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>		
<p>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p><i>Utrzymano w mocy wyrok w części uniewinniającej od popełnienia czynu zarzucanego w punkcie III.</i></p>		

Zwięźle o powodach utrzymania w mocy

Brak jest dowodów na to, że oskarżony A. Z. brał udział w rozboju dokonanym w nocy z 18 na 19 września 1996 roku na E. i O. B.. Nie wynika to przede wszystkim z zeznań D. A., na które powołał się prokurator.

Składając wyjaśnienia w dniu 13 stycznia 1997 roku (k. 169 – 174) D. A. podała, że wraz z E. D. wynajęła pokój w domu przy ulicy (...) w B.. Wieczorem przyszedł do nich A. K., któremu E. D. otworzyła drzwi. Dalej wyjaśniła, że ona oraz E. D. wyszły na zewnątrz i wsiadły do taksówki, w której było dwóch mężczyzn. Następne pojechały do G.. Zgodnie z jej wyjaśnieniami, w domu pozostał A. K. oraz R. J.. Po jakimś czasie A. K. i R. J. przyjechali

taksówką. Z
bagażnika wyjęli
torby, które
zanieśli do
mieszkania.

Domyśliła się, że
w tych torbach
znajdowały się
rzeczy
skradzione z
domu przy ulicy
(...).

Nie ulega żadnej
wątpliwości, że
D. A.
przedstawiła w
ten sposób znane
jej okoliczności
dokonanego na
E. i O. B. rozboju.
Ci pokrzywdzeni
zamieszkiwali w
wynajmowanym
pokoju w domu
przy ulicy (...).
Z tych jej
wyjaśnień w
ogóle nie wynika,
nawet pośrednio,
że w zdarzeniu
tym uczestniczył
A. Z.. Wskazała
wylącznie na
2 osoby, które
mogły
uczestniczyć w
tym rozboju: A.
K. i R. J..

Nie jest też
prawdą, co
podniósł
prokurator w
apelacji, że D.
A. w czasie
wizji lokalnej
potwierdziła
udział
oskarżonego A.

Z. w napadzie przy ulicy (...) w B.. W ogóle to nie wynika z protokołu z wizji lokalnej (k. 178 – 179). Protokół ten w części odnoszącej się do rozboju dokonanego na E. i O. B. ma następującą treść: „(...) Udano się więc na ul. (...), gdzie jadąc tą ulicą podejrzana wskazała drewniany domek parterowy z dwoma gankami, stojący po prawej stronie ulicy, znajdujący się na posesji oznaczonej jako (...). A. wyjaśniła, że we wrześniu 1996 r. wspólnie z E. D., R. J. i A. K. przyszła wieczorem do tego domu. Dom wskazał A. K., po czym polecił jej oraz E. D. udać się do tego domu i wynająć pokój. Wynajęły pokój sąsiadujący z pokojem wynajmowanym przez Rosjan. Tej samej nocy ok. godz. 1 – szej przyszli A. K. i R. J.,

którzy, zgodnie z wcześniejszą umową, zastukali w okno, po czym kobiety miały otworzyć im drzwi.

Podejrzana dodała, że ona w tym czasie spała, a drzwi otworzyła E., budząc następnie podejrzaną.

Kiedy wym. mężczyźni byli już w drugim pokoju u mieszkających tam Rosjan, podejrzana wraz z E. wyszły z domu do oczekującej przez posesję taksówki i odjechały”.

Nie ma w nim zatem ani jednego słowa dotyczącego A. Z..

W żadnych innych wyjaśnieniach, które składała wielokrotnie, D. A. nie wspomniała o udziale A. Z. w rozboju dokonanym w domu przy ulicy (...) w B.. Nie ma też innych dowodów (prokurator nie wskazuje ich w apelacji), że brał w nim udział

**oskarżony. Nie
można zaś
przypisać
sprawstwa
oskarżonemu
tylko na tej
podstawie, że
E. B. zeznała,
że jednym z
napastników był
mężczyzna w
wieku 20 – 25
lat i wzrostu
ok. 180 cm.
Takich mężczyzn
na świecie jest
mnóstwo.**

**Z tych też
powodów
należało w tej
części utrzymać
w mocy wyrok
uniewinniający
A. Z..**

**5.2. Zmiana
wyroku sądu
pierwszej
instancji**

1. Przedmiot i zakres
zmiany

Zwięźle o powodach
zmiany

**5.3. Uchylenie
wyroku sądu
pierwszej
instancji**

5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia			
1.1.		art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
4.1.	<i>Uchylono wyrok w części dotyczącej czynów zarzuconych</i>	art. 454 § 1 k.p.k.	

	<i>oskarżonemu w punktach I i II.</i>		
Zwięźle o powodach uchylecia			
<p><i>Jak wyżej wykazano, zarzuty z apelacji prokuratora w części dotyczącej czynów zarzuconych oskarżonemu okazały się zasadne. Sąd pierwszej instancji oceniając dowody, a przede wszystkim zeznania D. A., naruszył wyrażoną w art. 7 k.p.k. zasadę swobodnej oceny dowodów. Ponieważ oskarżony został uniewinniony od popełnienia obu tych czynów, Sąd odwoławczy nie mógł, oceniając odmiennie dowody, skazać za nie oskarżonego.</i></p>			
<p><i>5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</i></p>			
<p><i>Dokonanie wnikliwej</i></p>			

analizy zeznań (wyjaśnień) D. A. składanych przez nią na różnych etapach postępowania.

Dokonanie wszechstronnej oceny wszystkich dowodów, a w szczególności zeznań (wyjaśnień) D. A., zgodnie z wyrażoną w art. 7 k.p.k. zasadą swobodnej oceny dowodów.

Dokonanie samodzielnie ustaleń faktycznych zupełnie niezależnie od treści orzeczeń wydanych w innych sprawach.

5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku

Przytoczyć okoliczności

6. KOSZTY PROCESU

Punkt rozstrzygnięcia

Przytoczyć okoliczności

z wyroku		
II	<i>Ponieważ utrzymano wyrok w części uniewinniającej oskarżonego od popełnienia czynu z punktu III, należało zgodnie z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu za II instancję w tym zakresie obciążyć Skarb Państwa.</i>	
7. PODPIS		